

Numer 7.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 24. STYCZNIA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 24. Stycznia. Chorąſtwo Woiewodztwa *Poznań-ſkiego*, po smierci J. P. Konſtantego *Kwileckiego* wakuiące, JP. Auguſtynowi *Gorzeńſkiemu* Stolnikowi *Poznańſkiemu*; Stolnikoſtwo *Poznańſkie* po nim, JP. Jgnacemu *Zakrzewſkiemu* Podczaſzemu *Poznańſkiemu*; Piſarſtwo Woyſkowe *Litewſkie* po dobrowolney Rezygnacyi JP. Jerzego *Białopiotrowicza* J. P. Mikołaiowi *Morawſkiemu* Rotmiſtrzowi Kawaleryi Narodowey Woyſk *Litew:* ſą konferowane.

Z Lublina d. 17. Stycz: Anniwerſarz Narodzenia JKMci w Mieście tuteyſzym z rana biciem z dział Mieyſkich był ogłoſzony; przed południem zaś w Kollegiacie tuteyſzey odprawiła ſię ſolenna Wotywa, ktorą celebrował *Pontificaliter* Jmć Xiądz *Lenczowſki* Suffr: *Lubel:* z ſtoſownym do teyże Uroczyſtości przez J. X. Jozefa *Czaykowſkiego*, teyże Kollegiaty Kaznodzieię mianym Kazaniem. Po zakończoney Wotywie ſpiewano *Te Deum laudamus* przy zgromadzeniu Duchowieńſtwa, tudzież Ziemſtwa, Urzędnikow Woiewodztwa *Lubelſkiego* wielu dyſtyngwowanych oſob, Magiſtratu y Cechow, podczas ktorego, rzęſiſty dawany był ogień, a po zakończonym Nabożeńſtwie J. X. *Lenczowſki* Suffr: *Lubel:* wſpaniały dla wſzyſtkich gości dał obiad, gdzie ſpełniali zdrowie Nayiaśnieyſzego Pana y Familii, przy rezonancyi muzyki y rzęſiſtym ſtrzelaniu. Wieczorem był Ratusz illuminowany podczas ktorey illuminacyi były wyſtawione dla poſpolſtwa trunki, koſztem tegoż J. X. Suffr: *Lubelſkiego.*

Z Monaſterium d. 3. Stycz: Xiąże Jmć Elektor, Paſterz Naſz, w kraiu tuteyſzym Panuiący, wielkie dał dla ſwych owieczek y poddanych zbudowanie. W *Wigilią Bożego Narodzenia*, w Kaplicy Dworſkiey, ſam święcił niektorych na *Kapłańſtwo*, innym zaś *Sakrament Bierzmowania*

administrował; y potym przez cały ten dzień *inviſibilis* będąc, bogomyślnością bawił ſię. W pożny wieczor, poſzedł do teyże Kaplicy, y ſpowiedzi ſłuchał aż do połnocy. O połnocy, dwie Mſze Swięte odprawiwſzy, *Kommunią* ludowi rozdawał. O godzinie 10. przed południem, udał ſię do tuteyſzego Katedralnego Kościoła, gdzie trzecią Mſzą uroczyſtym Obrządkiem ſpiewał.

Z Paryża d. 2. Stycz: Zmarły niedawno Hrabia *de Güibert*, Gubernator tuteyſzego *Domu Inwalidow*, iak wielką po ſobie żałość, tak nie mnieyſzy przykład zoſtawił dla tych, ktorzy nad podobnemi Funduſzowemi Domami y Szpitalami dozor y Rząd maią. Rządził on tym Domem przez lat tylko trzy y to nie ſpełna; wielka dla tegoż Domu ſzkoda, że nie dłużey. Obchodzenie ſię iego z ſwemi *Inwalidami* było iak naysłodſze; przyſtoyność y ochędoſtwo w całym tak wielkim Domu widziano zawſze aż prawie do wytworności; wygody w mieſzkaniu według każdego potrzeby; iedzenie naoſtatek było do powſzechnego wſzyſtkich ukontentowania. Przy takich wygodach a tym ſamym przy takich expenſach, zebrał ieſzcze (w tak krotkim trzech lat nieſpełna czaſie) y zoſtawił w Skarbcu tegoż Domu, do Milliona *Liwrow*. Wielu niepoymuie tey dziwney iego Ekonomiki; ale innego w tym ſekretu niebyło, tylko ten, że całe dochody Funduſzowe, na ten Dom wiernie obracał, y ani ſam z tychże niekorzyſtał, ani drugim, mianowicie Officyaliſtom, pańſzyć ſię y zbytkować z nich nie dopuſzczał; y przeto, barzo wielu zawziętych y niebeſpiecznych miał przeciwko ſobie nieprzyiacioł.

Z Paryża d. 1. Stycz: Xiąże Jmć *de la Vauguyon* ieſzcze nieprzybył z *Madrytu*, ale co godzina ieſt oczekiwany. Czas pokaże, czy poiedzie on do *Holandyi*, iak teraz głoſzą.

Z Londynu dnia 29. Grud: Powiadaią, że Lord *Waſhington*, Miniſter naſz przy Dworze *Madryckim*, iak tylko przybędzie do *Madrytu*, zaraz ma podać proiekt tamecznemu Miniſterium, do otwarcia *directe* handlu między *Anglią* y *Hiſzpańską Ameryką*.

Dnia 17. przeſzłego mieſiąca, Parlament *Irlandzki*, ma znowu rozpocząć ſwoie Seſſye. Spodziewaią ſię tam wielkich kłotni, z okazyi Handlownego Traktatu z Koroną *Francuſką*, y z przyczyny układaiącego ſię Handlu między *Anglią* y *Irlandyą*. *Irlandczycy* żądaią wolnego handlu po całym świecie, a oſobliwie chcą partycypować do handlu *Oſtindyiſkiego* y *Chińſkiego*. Rząd ma nadzieię, że w tamecznym Parlamencie, otrzyma *pluralitatem* na to, ażeby była do ſkutku przyprowadzona planta, dążąca do ugody *W. Brytanii* y *Irlandyi*. Otrzymaliśmy z *Gibraltaru* nowinę, że w *Algierze* maią wyſtawić 11. Arma-

torow od 18. do 24. harmat. Ale to rzecz ieſt bez ſundamentu, że pomieniony Rząd, wſzyſtkim *Chrześciańſkim* Narodom chce wypowiedzieć woynę.

Z Hagi d. 9. Stycz: Zdaie ſię to być iſtnym wymyſlem Patryotow, że Miniſter *Francuſki* Margraff *de Verac*, poiedzie do *Paryża*, y będzie przytomny deliberacyom maiącym ſię tam odprawowáć w przytomności Xiążęcia *de la Vauguyon*, względem intereſſow Rzeczypoſpolitey *Holenderſkiey*, y tym końcem pomieniony Xiąże ſpowadzony ieſt do *Paryża* z *Madrytu*, gdzie ieſt Miniſtrem. Powiadaią, że Xiąże *Stadhuder*, ſtarał ſię o iego ſprowadzenie. Jak naſze wewnętrzne poydą intereſſa, chyba tylko wie ſam Bog. Same nawet naywyżſze oſoby, wchodzące do Rządu, poczynaią ukazowáć niecierpliwość, że tak długo przewleka ſię interes tyczący ſię przywrocenia ſpokoyności w kraiu.

Stany *Holenderſkie* maią zamyſł uczynić reprezentacyą *Stanom Generalnym*, że konieczna ieſt potrzeba, ażeby założone były wygodne Porty, gdzieby naſze wielkie woienne okręty mogły ſtać beſpiecznie. Ma być przyłożone do tego ſtaranie, ażeby ſiły morſkie Stanow, zawſze były w należytey gotowości.

Z Wiednia dnia 30. Grudnia. Z początkiem Nowego Roku, ſpodziewamy ſię rozmaitych naywyżſzych rozporządzeń, ktore maią być publikowane. W iednym z nich Ceſarz Jmć ma zakazać czynienia ſobie rewerencyi przez przyklękanie iak dotąd był zwyczay, dodaiąc, że takowe przyklękania niepowinny ſię czynić, iak tylko ſamemu Bogu, iako naywyżſzey iſtności. Ma być także rozporządzenie zakazuiące wſzelakiego wolnego rezonowania względem uſtaw Monarchicznych, a mianowicie po Kafehauzach, bilarach, ſzynkach &c:

Z Brandeburga d. 6. Stycz: Na uſilne żądanie Ceſarza Jmci, ma być poſłany do *Wiednia* Portret Krolowey *Fryderyki* ſtarſzey corki Króla Jmci.

Z Hamburga d. 9. Stycz: Koſztem W. Xiężney Jeymci *Toſkańſkiey*, w *Florencyi* ma ſię edukować 80. dziewczyn, ażeby potym dobremi mogły być Matkami.

Znayduiący ſię w *Kamieńcu Han Tatarſki* ieſzcze nie otrzymał odpowiedzi od *Porty* na liſt ſwóy piſany. To ieſt rzecz pewna, że Dywan ieſt zaambaraſowany daniem mu odpowiedzi.

Z Hagi d. 2. Stycz: Stany *Holenderſkie*, iak ſłychać, chcą pożyczyć ſześć Millionow Złotych, y maią nadzieię, że na prędce tę potrafią zebrać Summę.

Z Oſtendy d. 28. Grud: Niektore partykularne oſoby, w naſzym Porcie poczynaią budować okręty do *Oſt-Jndyi*. Jeżeli Rząd do tego będzie chciał dać ſwą protekcyą, tedy naſzemu Miaſtu ſtanie ſię przez to nowy blaſk y świetność.

Z Eupen d. 30. Grudn: Sławny

Pan *Blanchard*, ktory iuż 22 raz dnia 28. tego mieśiąca odprawił powietrzną podroż z Zamku w *Leodium*, o trzech kwadransach na pierwszą godzinę; o kwadransie na drugą spuścił się na doł w leśie o 7. mil odległym od tegoż Miasta. Chłopi drzewo ścinaiący, postrzegłszy go spuszczaiącego się na doł, przybiegli do niego. Balon, po wypuszczeniu nayprzod z niego powietrza, zawieziony był do *Leodyum*. Dnia dziśieyszego o 10. godzinie wyiechał on tamże na swym Balonie.

Z Leodyum d. 31. Grud: Pan *Blanchard*, ktory na dniu wczorayszym do nas powrocił, powiada, że na 2,700. sążni był wznieśiony od ziemi, y że *Termometr* iego był 7 i puł graduśa pod punktem kongelacyi.

Z Osnabruku d. 4. Stycz: Teraz naśi y *Prusscy* Kommiśarze, przyprowadzili do skutku oznaczenie granic, między *Osnabrukiem*, *Tecklenburg* y *Linen*. Tym sposobem uniknięto tyśiącznych sporow y kłotni, ktoreby mogły wyniknąć.

Z Paryża d. 1, Stycznia Na przyszły czas Dwor nasz będzie na przemianę rezydował w *Fontainebleau* y *Compiegne*. Nowe meble do *Compiegne* maią kosztować do 4. Millionow *Liwrow*.

Słychać, że Parlament chce zakazać wszystkich *Liceów*, *Klubow*, y innych publicznych schadzek y Zgromadzeń, ktore pospolicie staią się okazyą rozmaitych niepokoiow że psucia obyczaiow, y zakłocenia należytego porządku:

Dwóch tu wielkiemi stało się Bankrutami. Jeden Officer od *Artyleryi*, a drugi Kupiec z *Nantes*. Bankructwo ich taxuią na 3, Milliony *Liwrow*.

Z Hamburga d. 9. Stycz: Krol Jmć *Hiszpański* często zapytuie się swoich Ministrow, czy niemogłby takiegoż samego wprowadzić Rozporządzenia do *Hiszpanii*, iakie Cesarz Jmć wprowadził do *Niemiec*. Od tego czasu, iak Krolewski Spowiednik, ktory był razem y *Wielkim Jalmużnikiem*, do swoiego Biskupstwa wysłany został, a urząd *Wielkiego Inkwizytora* dotąd wakuie.

Z Brandeburga d. 6. Stycz: Niedawno pewny Kapitan pisał do Krola Jmci, *iż na wielu znaydował się bataliach, niektore pozabierał Forteсe y [illegible], a całe niebył za to nadgrodzony od zmarłego Krola; okoliczności zaś iego teraźnieysze, barzo są ciężkie y nieszczęśliwe.* To przeczytawszy Monarcha, kazał należycie się o owym informować Kapitanie, y gdy się dowiedział, że on więcey ieszcze dokazywał, aniżeli wyraził w swym Memoryale, natychmiast naznaczył mu Pensyi 120. *Talarow*. z obietnicą, iż niebawiąc opatrzy go daleko hoyniey.

Z Frankfurtu d. 6. Stycz: Słychać, że ma być znieśione między Koroną *Francuską* y Elektorem *Moguntskim* Prawo znane *le droit d'Aubaine*.

Numer 7

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 24 STYCZNIA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 24. Stycznia. Trzeci iuż raz tey zimy ſtanela tu *Wiſła* dnia 22. tego mieſiąca o godzinie 6. wieczorney, przy uſilney zaſtanawiaiących pracy, chociaż przy miernym do połſiodma ſtopnia nie ſpełna mrozie; ktory iednak coraz barziey w nocy wzmacniaiąc ſię, doſzedł nadedniem do 11. ſtopniow, y zatrzymane na rzece lody znacznie wzmocnił.

Z Radomia d. 17, Stycznia. W dzień doroczney Uroczyſtości Nayiaś: Pana znaczna liczba naydyſtyngwowańſzego Obywatelſtwa Woiewodztwa *Sandomirſkiego*, ſproſzona od JP. Hrabiego *Tarła* Staroſty *Skalſkiego*, Kawalera Orderu *S. Staniſława* w czaſie agituiącychſię Sądow Ziemſkich *Radomſkich*, udała ſię z rana do Collegium *JJ. XX. Piarow*, gdzie była przytomna Mowie ſtoſowney do okoljczności mianey przez JX. *Siarczyńſkiego* Nauczyciela Wymowy, po ktorey naſtąpił Popis Młodzi Szkolney. Ztamtąd zgromadzili ſię wſzyſcy do Kościoła Farnego w aſſyſtencyi Duchowieńſtwa tak świeckiego, iako y Zakonnego, Regimentu tu konſyſtniącego Buławy Pol: Kor, Paleſtry, Szkoł, y Magiſtratu, na Wotywę przez JX. *Brzozowſkiego* Kanon: Katedr: *Kiiow:* Officya *Radom*, na ktorey miane było Kazanie przez JX. *Wolſkiego* Nauczyciela Matematyki. Po ſkonczoney Wotywie JX. *Przerębſki* Kuſtoſz Kor: Kawa: Orde: *Orła Białego* y *S. Staniſława* intonował *Te Deum laudamus*, z ſetnym biciem z harmat na wałach, y dawaniem ognia z ręczney ſtrzelby przez Garnizon tuteyſzy. Zaproſzeni wſzyſcy zoſtali od J. Pana Hrabiego *Tarły* na obiad, gdzie u kilku ſtołow wielkich hoynie y wſpaniale traktowani byli, ſpełniaiąc zdrowie Nayiaśn: Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa* y Familii, przy odgłoſie ſetnego z dział bicia y ręczney ſtrzelby. Wieczorem naſtąpiła ozdobna Illuminacya, a kolacya y aſamble z tańcami w pożną ſię noc przeciągnęły,

Z Monachium d. 8. Stycznia: Xiąże Jmć *Elektor* Naſz, widząc że pierwſzy ſwoy *Edykt* do Duchowieńſtwa wydany, przez rożne płonne pretexta y wątpliwości, niebył do ſkutku w Kościołach przyprowadzony, ponowił powtornie przykazuiąc, ażeby w Dni Swięte, niegdy ſkaſſowane, odprawowało ſię po Kościołach znowu Nabożeńſtwo tak, iak przedtym przed ſkaſſowaniem zwykło ſię odprawować. Lubo zaś ſpodziewać ſię należy, że Duchowni, ſami pierwſi będą (iak z powołania y Urzędu ſwego być powinni) w rospoczęciu pomienionego Nabożeńſtwa, y w zachęcaniu ludu do niego; z tym wſzyſtkim, Xiąże Jmć Elektor, w tymże ſwoim powtornym *Edykcie* przykazał Magiſtratowym y innym Sędziom Swieckim, ażeby podług Prawa poſtępowali przeciwko JJ. XX. Plebanom, Zakonnikom, y innym Ducho-

wnym, tegoż *Edyktu* niezachowuiącym; y żeby, każdą razą, Dwor o tym informowali.

Z Włoch d. 3. Stycz: Zboycy morscy *Algierscy*, niemogąc iuż tyle korzystać na brzegach *Hiszpańskich*, udaią się do naszych *Włoskich*. Niedawnemi czasy, dway woiażuiący *Francuzi*, to iest *L'Abbé Romey* y drugi Kawaler *S. Ludwika*, przybywszy do Miasta nadmorskiego *Ostyi*, o mil 5. od *Rzymu* leżącego (gdzie często rezydować zwykł Kardynał *de Bernis*, Minister *Francuski* przy Dworze *Rzymskim*) gdy tamże po brzegu Morskim przechodzili się, od *Algierczykow* schwytani y do *Algieru* zaprowadzeni zostali.

Z Londynu d. 30. Grudnia. Narod nasz *Angielski*, od tak dawnego czasu respektowany zawsze przez Morskich *Barbarzyńskich* Zboycow, dziś rownie z innemi Narodami iest od nich napastowany. Z tym wszystkim Rząd tuteyszy, musi tych łotrow menażować, iako dawnych y potrzebnych prowizorow w żywność naszego *Gibraltaru*.

Z Rygi d. 30. Grud: Powiadaią, że Jmperatorowa Jeymć *Rossyiska*, do następuiącey podroży swoiey do *Chersonu*, użyie zimowego swoiego poiazdu, ktory iest na saniach, y ma w sobie dwa pokoie. Do tego poiazdu potrzeba 24. koni.

Z Hagi dnia 6. Stycz: Dnia 3. tego miesiąca Minister *Francuski* expedyował kuryera do Dworu swoiego, ktory miał rozkaz iak nayprędzey pospieszać swą podroż. To iest rzecz niezawodna, że Margraff *de Verac* w *Hadze* zostaie; a ta pogłoska iest wcale zmyślona, że Xiąże *Stadhuder*, nalegał u Dworu *Francuskiego*, o iego nazad przywołanie.

Obywatele *Utrechtu* byli zwołani na dniu 4. tego miesiąca, ażeby deklarowali, czy maią co zarzucić przeciwko temu, co się dotychczas czyniło w Magistracie. Zapytywano się ich także względem medyacyi. Kommissya złożona z obywatelow Miasta *Zwoll* ogłosiła, że Regulament Rządu roku 1674. nietylko niemoże tak zostać, ale też dla dobra miasta koniecznie musi być odmieniony.

Następuiące są nowiny, ktore niedawno wymyślili nasi wynalazcy rozmaitych nowości. Wyiazd Margraffa *de Verac* do *Paryża*; nazad przywołanie tegoż Ministra; proponowane przybycie do *Hagi* Xiążęcia *de la Vauguyon*; podroż do *Berlina* Hrabiego *de Görtz* Ministra *Pruskiego*; a naostatek wkrotce spodziewana woyna z Potencyą *Pruską*. Ale to iest rzecz niezawodna, że wszystkie tentowane śrzodki do przyspieszenia Ugody z Xiążęciem *Stadhuderem*, ieszcze dotychczas zostaią bezskuteczne. Hrabia *de Görtz* ieszcze się znayduie w *Nymegen*, ale w tych dniach z powrotem spodziewany iest w *Hadze*. Wkrotce

obaczemy, iaką Stany *Holenderſkie* podczas następuiącego Zgromadzenia rezolucyą wezmą, dla potwierdzenia ich powagi. Wſzyſtkie powierzchowne znaki tey powagi, ktore ſłużyły dla Xiążęcia *Stadhudera*, obrocone ſą y zlane na Stany Prowincyi *Holenderſkiey*.

Z Hamburga d. 12. Stycz. W *Szwabach*, poczyna zaraza uſtawać na bydło, a w całym *Würtembergu*, za użyciem przepiſanych środkow, wcale iey niewidziano. W *Saxonii* dla teyże ſamey na bydło zarazy, kordon ieſt pociągniety w okolicy *Stolpe*.

W Biſchofswerda y w tamecznych okolicach, niedawno dało ſię czuć kilka trzęſieniow ziemi. W pierwſzy zaś dzień *Bożego Narodzenia* w *Florencyi*, były dwa trzęſienia ziemi, ktore iednak żadney nie uczyniły ſzkody.

Z Wenecyi dnia 30. Grud: W dzień *Bożego Narodzenia* rano, mieliśmy tu dwa trzęſienia ziemi, lecz dzięki Bogu bez ſzkody.

Z Włoch dnia 30. Grud: Doſzła tu nowina, że *Turecki* W. Admirał dowiedziawſzy ſię, że za powrotem iego do *Stambulu*, w niebeſpieczeńſtwie by zoſtawał utraty głowy, z przyczyny, że *Porta* nie ieſt kontenta z iego poſtępowania, opuścił ſwą Flotę, y uciekł do *Albanii* do uzbroionego Baſzy *de Scutari*, y w tey Prowincyi zakupił ſobie ciąg kraiu.

Z Bruxelli d. 28. Grud: Xiąże *de Ligne*, w tych dniach wyiechał do *Krymu* dla obięcia poſſeſſyi tych kraiow, ktore mu Jmperatorowa Jeymć *Roſſyiſka* darowała. Będzie on także y w *Cherſonie*, gdzie go Jmperatorowa Jeymć zaproſiła.

Z Wiednia d. 3. Stycz: Mowią teraz o podroży Cęſarza Jmci do *Kiiowa*, gdzie ſię chce widzieć z Jmperatorową Jeymcią *Roſſyiſką*, z przyczyny, iż podroż do *Cherſonu* odradzaią Doktorowie Monarſze. Oczekuiemy wprzod na kuryera z *Peterzburga*, za ktorego przybyciem, cała ta rzecz obiaśni ſię lepiey. Także przybycie tu Kroleſtwa Jchmciow *Neapolitańſkich*, poczyna podpadać wątpliwości. Krolowa albowiem Jeymć, ktora zaſzła teraz w cięże, niemoże tak wielkiey odprawować podroży; a Krol Jmć *Neapolitańſki* poſpieſzy podobno do *Madrytu*, dla odwiedzenia oyca ſwoiego Krola Jmci *Hiſzpańſkiego* w ſłabym ſtanie zdrowia zoſtaiącego.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 24. STYCZN: R. 1787.

Dnia 20. Januarii to ieſt w ſobotę, przybito na tuteyſzey Kancellaryi Grodz: *Warszaw:* Pozew od Xięcia Jmci Jerzego Marcina *Lubomirſkiego* Gen: Lieut: Woyſk Kor: do wszyſtkich wierzycielow tegoż aby ſię *in termino peremptorio* 10. Febr. R. teraz bieżącego 1787. na Konkurſy teraz agituiącey zlikwidowali w *Czudnowie* w Woiewodztwie *Kiiowſkim*.

Dnia 16. tego Mieſiąca, i roku w nocy to ieſt z wtorku na ſzodę, nieiaki Jan *Grabalſki* rodem z *Janowca* w *Sandomir:* poddany Xięcia Jmci Jerzego Marcina *Lubomirſkiego* Gener: Lieut: Woyſk Kor: wzroſtu ſrzedniego, włoſow ciemno kaſztanowatych długich, oczu niebieſkich, nieco oſpowaty, w barwie to ieſt w fraku ſzarym, w ſurducie y płaſzczu, w kamizelce y ſpodniach niebieſkich, namowiwſzy ſię z drugim pokradł z kredenſu ſrebra y rożne rzeczy z Garderoby, y uciekł. Ktoby o nim dowiedział ſię, lub go widział, proſzony ieſt aby do tegoż Xiążęcia Jmci dał znać, a będzie miał nadgrodę.

Pan *Hahr* z Berlina do tey Stolicy przybył z dwiema widzenia godnemi Figurami, z ktorych iedna reprezentuie zmarłego Krola Pruſkiego ſiedzącego w Grocie przy *Sans-Souci*, a druga Xięcia Brunſwickiego *Leopolda*, ſtoiącego przy nim. Obie te Figury w wielkości naturalney przedziwnie dobrze ſą utrafione, y otrzymały od ſławnego Towarzyſtwa pięknych nauk w Berlinie wſzelkie pochwały. Można ie codzień widzieć u JPani Thomſon naprzeciwko Piarow na Ulicy Miodowey rano od 9, do 1. a od 2. do 8. wieczorney godziny. Zabawi tu do d. 27. tego mieſiąca. Cena od oſoby Zł: 2. Oſoby dyſtyngwowane płacą podług upodobania.

Kareta nowa na 2. oſoby, kſztałtem naymodnieyſzym, kaſowo lakierowana, ſuknem ctenkim białym wybita na reſſorach, oſie y gąſiory piękną robotą żelazne w trwałości niezawodne. Tudzież kolaſka z żelaznemi oſiami, gąſiorami y kozłem do odśrzubowania, papuzio lakierowana, białym ſuknem wybita, z magazynkiem, ſłużyć mogąca w drogę y po mieście, ieſt letka, mocna, y obſzerna. Zyczący ſobie nabyć, niech ſię uda do Pana *Nord* Cukiernika w *Marywilu* mieſzkaiącego Nro 17. a będzie miał za barzo mierną cenę.

Poſſeſſya Szl: Karola Fryderyka *Dangla* Kupca *Warſzawſkiego* dawniey *Neimanowſka* zwana, trzy Dworki, dwa od Ulicy, trzeci w tyłach maiąca, pod Nrem 745. narożnie przy Ulicach *Leſzno* y *Rymarſka* na gruncie czynſzowym leżąca z ogrodem, ſtayniami, wozowniami, y innym zabudowaniem za dekretem Sądu Kommiſſarſkiego JKMci na ſprzedaż deklarowana, w obecności tegoż Sądu Kommiſſarſkiego w teyże ſamey Poſſeſſyi d. 1. Lut: roku teraźnieyſzego o godz: 3. po południu więcey daiącemu ſprzedana będzie. Zyczący ſobie nabyć takowey Poſſeſſyi, raczą ſię w czaſie, y na mieyſcu wyżey wymienionym znaydować.

Donoſi ſię każdemu z wierzycielow Niewiernego *Dydy Wigdorowicza* kupca obywatela Miaſt *Przyſuchy* y *Piotrkowa*, iż do rozſądzenia pretenſyi wierzycielſkich tegoż *Dydy Wigdorowicza* z *Przyſuchy* przez reſkrypt Jego K. Mci wyznaczona ieſt Kommiſſya konkurſowa likwidacyina. ktorey termin na gruncie Miaſta *Warſzawy* dnia 12. Lutego 1787. na Ulicy *Nowy Swiat* w rezydencyi JP. *Lipſkiego* Kaſztelana *Łęczyckiego* przypada, o ktorey Kommiſſyi Kredytorowie tegoż *Dydy Wigdorowicza*, tak kraiowi, iako y zagraniczni, aby tam z pretenſyami ſwemi ſtawali, uwiadomiaią ſię.

Pani Tereſa *de Dumas Villain*, opuſzczona od męża ſwego w *Warſzawie* Pana Franciſzka *Villain* rodem z miaſta *de Chauny en Picardie* z Kroleſtwa *Francuſkiego*. ktory w *Warſzawie* był Fabrykantem pudru y dyſtyllatorem, od R. 1778. żadney o nim wiadomości niemaiąca, upraſza wſzyſtkich, ktoby miał wiadomość o życiu lub śmierci wſpomnionego męża iey. aby dać raczyli wiadomość do teyże Pani *de Dumas Villain*, w Dworku JP. *Dąbrowſkiego* przy Ulicy *Tamka* mieſzkaiącey Nro 2841. a odbierze przyzwoitą nadgrodę

P. Rozalia, Jana Tomaſza *Terpiełowſkiego* małżonka w *Warſzawie* zoſtaiąca, niemaiąc od sześciu mieſięcy o ſwym mężu w podrożach zoſtaiącym wiadomości. troſkliwa o iego życiu, upraſza wszyſtkich, ktorzy wiedzieć mogą, aby iey dali znać o nim. Mąż iey ma lat 60. wzroſtu ſrzedniego, chuderlawy, wąs rudawy, włoſy na głowie czarne ſiwieiące. Wzioł z ſobą ſyna lat 9. maiącego, imieniem *Wincentego*, w żupaniku ſukiennym w paſki, w kapotce niebieſkiey. Wyiechał wozkiem klaczą bułaną. Wzioł także dwie pary ſukien y papiery prawne, z ktoremi w intereſach prawnych wyiechał. Pomieniona małżonka mieſzka w *Warszawie* za Pałacem JP. Woiewodziney *Mińſkiey* w Dworku P. *Naniſzewſkiego*.

W Drukarni *Dufurowſkiey* znayduią ſię Kazania dwa, w Grodnie do N. Trybunału, Imieniny Nayiaś: Pana uroczyście ochodzącego miane, przez JX. Kaz: *Kognowickiego* Filozofii y Nauk Wyzwolonych Doktora, przy Szkołach Grodzieńſkich Kaznodzieię. W *Grodnie* R. 1785.

Na mocy rezolucyi Sądow Woytowſkich Ławniczych Miaſta *Starey Warſzawy* Dworek Sukceſſorow *Zboimſkich* pod Rogatkami *Wolſkiemi* Nro 906. położony, będzie dnia 27. Lutego 1787. przez Licytacyą tego Sądu za gotowe pieniądze ſprzedany. Ktoby ſobie życzył takowy Dworek kupić, niech ſię na Terminie y w tym Sądzie oſobiście o godz: 2. po południu znayduie.